

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Lipca. — Rok 1834.
Poniedziałek.

N^o 178.

Jutro, SS, Elżbieta i Kiljan.

N. PAN raczył postanowić, że JP. Florjan Baron *Kobyliński*, Radca Stanu nadzwyczajny, Prezes Kommissji woje: Płockiego, pobierać będzie za długoletnią służbę wojskową i cywilną; pensją zł. 11,250, z których zł. 3214 gr. 9 z funduszów stowarzyszenia emerytalnego, a zł. 8035 gr. 21 z funduszów skarbu publicznego, rocznie i do śmierci. Pensja ta liczyć się ma od dnia wyjścia Barona *Kobylińskiego* ze służby publicznej. — Dla biednego starca przy ulicy Płaszcz, wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 50. — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ma honor donieść Szan: Prenumeratorom na dzieło *Gerstnera* „Handbuch der Mechanik“, że 2ga część 3go tomu tego ważnego dzieła już nadeszła, i że takową odebrać mogą. Taż Księgarnia posiada znowu kompletne exemplarze powyższego dzieła w 4ch częściach, z 4ma atlasami, cena złp. 160. — Onegdaj wydobyto z Wisły ciało człowieka utoniętego, niewiadomego z nazwiska i zatrudnienia. Antoni *Jarocki*, Subjekt kupiecki, kąpiąc się w Wiśle, utonął, a chociaż w kilka minut wydobytym został, najdzielniejszy ratunek stał się już bezskutecznym. Starozakonny *Chaim Brunicer*, Dorożkarz, lat 24 mający, pławiąc konie w gliniankach w bliskości koszar *Mikołajewskich*, tamże utonął, ciało jego wydobytem być nie mogło. Jan *Wnorowski*, lat 24 mający, służący, kąpiąc się w Wiśle, przypadkowo utonął. — Obiad wczoraj w *nowej Resursie*, był danym w galerji przyjemnego Ogrodu *wód uzdrowiających*; Dyrektorem tej Resursy obrany teraz W. *Zajdler*, którego zastępuje W. *Bartelsen*. — Ledwo 7ma część mieszkańców Warszawy wczoraj została w domach, wszyscy używali miłej pogody, albo w

ogrodach albo w okolicach. W Amfiteatrze Łazienkowskim znajdowało się 1,000 widzów zadowolonych z świetnego przedstawienia *Niemiej z Porticy*; Tryumfalny marsz *Mazaniella* tym razem odbył się na kilku statkach rzesisto kolorowemi latarniami oświetlonych, płynących około wyspy, a wybuch *Wezuwjusza* sztucznemi ogniami, sprawił widok uroczy. — (Ar. n.) Wracając wczoraj z widowiska w Łazienkach, wstąpiłem z przyjaciółmi do Ogrodu zwanego *Fraskati*, gdzie choć otak spóźnionej porze, wybornych przysmaków mogliśmy dostać, a to za pośrednictwem usługi bardzo zręcznej i ujmującej; wina są dobre i prawie po takiejże jak w handlach winnych cenie. Zadowolony tak pożądanem w owej porze przyjęciem, chętnie zostałem Panegirystą, polecając wszystkim Amatorom podwieczorków, ogród *Fraskati*, w którym pieszczone apetyt znawców, ukryty w głębi cienistej altany, z rozkoszą smakuje ogromne Raki, i orzeźwia inaginacją szumnym *Zaksonem*, przy odgłosie wesołej melodji wykonanej przez 8miu dobrych Artystów. W.

Francja. — Donoszą z Paryża d. 24 z. m., Posłowie Pruski, Hiszpański, Belgicki i Bawarski mieli posłuchanie u Króla na wsi, poczem Monarcha przybył do *Tuljeri* i przydywał w Radzie Ministrów. — Margrabia St. *Symon* b. Poseł przy dworze Szwedzkim, mianowany został Gubernatorem Generalnym posiadłości Francuzkiej w *Indjach*. Ministerjum Francuzkie, ma zamiar zupełnie znieść poselstwo przy dworze Szwedzkim, i posłać tam tylko Pełnomocnika dla ułatwiania interessów Francji w tem Królestwie. W ostatnich latach handel i przemysł uczynił znaczny postęp we Francji, prócz tego to Państwo ma znaczny zapas różnych towarów któremi opatrzyć może kraie zagrani-

czne, słowem, mimo ogromnej ludności na przestrzeni tego Królestwa mieszkającej, są wszystkie klasy zatrudnione rękodzielniemi rzemieślnikami, rolnictwem i handlem. — Zapewniają, że Jenerałowie *Woarol* i *Demiszel*, pierwszy dowodzący w *Algierze* a ostatni w *Oran*, podali wniosek rządowi Francuz: aby ten im przysłał zasiłki wojska i inne potrzeby, gdyż to jest iedyny środek do przyspieszenia Kolonizacji Afrykańskiej. Te żądania przełożone są teraz Radzie Ministrów, która w tym względzie wyda swoje postarowanie. — Mówią, że Xiążę *Bassano* będzie mianowany wielko-rządzącą *Algieru*.

Hiszpanja. — Donoszą z *Burgos* d. 13 z. m., że duch tamecznych mieszkańców znacznie się zmienił, z tego powodu z większym zapalem zostają teraz Karliści ścigani przez wojsko Królowej w dolinie *Mino*, *Sobrarbe* i t. p. wzięto w niewolę kilkudziesiąt Karlistów. — Rząd Hiszpański rozkazał zawiesić na czas nieaki bieg poczty między *Sewillą* i *Kadysem*, z powodu, że w mieście *Andujor* wszczęła się cholera. — O utarczce stoczonej 18 z. m. wojsk Królowej z powstańcami w okolicach *Lokambery*, takie są szczegóły. Wykonano kilkakrotnie ataki bagnetem. Zapewniają, że mnóstwo było poległych i ranionych. Wojsko Królowej musiało się cofnąć o pół mili od *Pampeluny*. Nazajutrz *Żumakureguy* chciał udać się ku stanowisku wojsk *Lozenza*, lecz nim tamże przybył, napotkał kolumnę *Kesady* i *Dura*, którzy się z *Lorenzo* połączyli i rozpoczęła się mordereza walka. 2 armaty korzystnie postawione roznosiły śmierć i zniszczenie między szeregami Karlistowskimi, którzy z zapalczywością nacierali, lecz cofnąć się musieli. Pierwszy i 2gi bataljon najwięcej ucierpiał, z ostatniego 200 poległo. Stratę Karlistów liczą 1000 ludzi; z obu stron poległo kilku dowódców. Karliści cofnęli się po tej bitwie do *Raston*, ale w zupełnym porządku. — Gdyby się cho-

lera rozszerzała w *Madrycie*, to obrady *Kortezów* mają się odbywać na wsi, na wolnem powietrzu.

Anglja. — Okręg *Limerik* rozbił się, przez co zatonęły towary bardzo znacznej wartości a kilkudziesiąt osób utraciło życie! — W Parlamencie znowu odbywają się narady w sprawach Kościelnych tak wyznania Anglikańskiego, iak *Katolików Irlandzkich*. W Jzbie wyższej projekt nadania swobód obywatelskich *Izraelitom*, doznaie trudności.

Portugalja. — Donoszą z *Lisbony* dnia 14 z. m., że między rządem Hiszpańskim i Portugalskim rozpoczęła się na początku z. m. częsta korespondencja względem *Don Karola* i jego stronników. *Minister de la Roza* obstawiał za tym, aby ci stronnicy nie byli wypuszczeni z *Portugalji*, tylko aby ich umieścić częściami po różnych miastach Portugalskich i przeznaczyć im pensje na ich utrzymanie, zaś tym stronnikom, którzyby życzyli powrócić do ojczyzny, aby dać amnestją. W *Lisbonie* znowu iest spokojnie. Mówią, że wielu cudzoziemców, którzy dotąd iako ochotnicy służyli w wojsku *Don Pedra*, wróca z *Portugalji* do swojej ojczyzny, dotąd niewiadomo iakie im przeznaczy wynagrodzenie *Minister wojny*. — Ludność *Portugalji*, prócz kolonji *Azjatyckich* i *Afrykańskich*, wynosi 3,325,000 dusz.

Niemcy. — Królewicz *Następca tronu Bawarskiego* odbędzie podróż do *Petersburga* przez *Wiedeń* i *Kraków*. — Wojsko *Wirtemberskie* ma się zbliżyć ku *Szwajcarji*. Z strony *Austrji* już zamknięto granicę *Szwajcarską*. — Nieustają pogłoski w *Wiedniu* o mogącej wznowić się wojnie między *Sułtanem* a *Wice Królem Egiptu*. — Dziennik *Frankforcki* umieścił następujące uwagi: „Donoszą z *Paryża* że *Minister Spraw zagran.* *P. Rini*, udzielił wszystkim w *Paryżu* zawierzytelniomym *Posłom Wielkich Mocarstw* dokument, który pod imieniem poczwórnego przymerza taką w Euro-

pie wzbudził uwagę, prócz Postów zostały z tym dokumentem i inne osoby obznajomione przez swe stosunki do tutejszego rządu lub do zastępców obcych gabinetów. Zawartego w Londynie traktatu, niemożna istotnie uważać za przymierze. Jest on raczej zobowiązaniem, przez które dwa większe Państwa, Anglja i Francja, dwom ieszcze niestabilnym rządóm w Hiszpanji i Portugalji, przyrzekają swe interesowanie się, a w potrzebie i opiekę; traktat ten jest nieiako Opiekuńczym. Lecz gdyby koniecznie przy tem obstawano, że ów traktat przynajmniej jest zarodem do późniejszego przymierza, trzeba, dla sprawiedliwego ocenienia tego przedmiotu, dwa rozróżnić stanowiska, z których o wypadku sądzić należy. Podobne układy zawierają się na czasy *spokojne i burzliwe*.

Rozmaitości.— Z muzycznych instrumentów fabryk w Paryżu, najbardziej chwaloną jest fabryka fortepjanów PP. *Pleiel* i *Diez*. Forte-pjana te celują pięknością i wybornym tonem, co nie odchodzi ich najmniej 100 do Ameryki północnej i emulują z Angielskimi, do innych miast Europejskich odchodzi ich co miesiąc 80. — Pomnik dla *Napoleona* w jego rodzinnem mieście *Aiaccjo* w *Korsyce*, stać będzie na wzgórzu, który panuje nad morzem i nad miastem, a które to wogóle jest własnością familji jego; skłádka wynosi już 74,000 franków, a pierwsi Artysci w Paryżu wezwani są o ubieganie się kto lepszy model urządzi. — Nowy powóz *Ojca S.* w Rzymie, którego już kilka razy używał, jest bardzo paradny, duży i ma zamiast siedzenia, krzesło tronowe; jest cały wewnątrz pąsowym axamitem i złotem galanami wybity, zewnątrz zaś cały suto wyzłacany; robota jego jest w starym stylu ale bardzo gustowna, pracowano nad nim przez kilka lat i ieszcze za *Pjusa VII.* zaczęto go; kosztą wydane na niego wynoszą 67,500 zł. — W Londynie co rok spożywają 21,000 (420,000 centnarów) masła, do czego potrzeba 280,000

krow, jeżeli przypuścimy że każda krowa wyda rocznie 168 funtów, a ponieważ funt kosztuje 10 pency, a zatem spożywają na rok masła za 78 milionów złp.! — Maszyny używane w fabrykach bawełnianych w Anglii, zastępują pracę 84 milionów ludzi. — Podwyższenie się ceny wełny, spowodowało Pachciarzy w Oxford iż na każdy kosmyk wełny bardzo uważają, i dla tego wszystkie owce które na rzeź do Londynu posyłają, wprzód bardzo nisko strzygą, żeby zaś mięso ich przez podróż niecierpiało, ubierają każdą owcę w kamizelkę flanelową! — Dnia 25 z. m. wypuszczono w Paryżu 26 gołębi *Bruxelskich* o godzinie 8. rano, a o godzinie 1ej i 20 minut w południa już przyleciały do *Bruxelli*! — W zeszłym miesiącu w Norwegji (należącej do Szwecji) w kopalni *Konsberg*, wydobyto bryłę srebra tak ogromną, iak nie było przykładu, waży bowiem blisko pół 8ma centnara! — W pewnem mieście urządzono amfiteatr na wzór *Eazienkowskiego*, to jest pod gołem niebem i na wodzie, a że scena nie jest na wyspie, lecz na palach, Sufler inaczej niemógł być umieszczonym iak w beczce.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zańska Feli: Hra: z Wodyń, Dłużewski Erazm Dzie: z Dłużewa, Sadowski Józ: Dzie: z Bykowa, Bezak Pałkownik z Lublina.

DONIESIENIA.

PENSJA i SZKOŁA wyższa pći męskiej utrzymana od lat dwóch pod Nr 396 przy Krakowskim Przedmieściu, przez Magistra Filozofji Alexego Wojcickiego, byłego Nauczyciela w Woiewodzkim Gimnazjum Warszawskiem, przeniesioną została do obszernego lokalu w korpusie pałacu dawniej Braniczkich pod Nr 1245, Lit: A. przy ulicy Nowy Swiat, obok Kopernika.

ALOIZY STANKIEWICZ, były Kapitan Wojska Polskiego mieszkający przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 385, mogący dać bliższe objaśnienia podaie do wiadomości publicznej co następuje: Potrzebny jest KUCHARZ zupełnie wydoskonalony w sztuce Kucharskiej, może mieć zaraz miejsce na Prowincji byleby był tylko beżenny. — Potrze-

bną jest KAUCJA fideiussoryczna na Domie lub Dobrach Ziemijskich do wysokości zł: 6,000 zabezpieczw się mającą od której procenta podług umowy opłacać będzie. BONA jeżeli może być rodowita francuzka do Dzieci na Prowincją, żądaną jest w przedkim czasie.

Kto by z Obywateli miał chęć sprzedać DOMEK drewniany w cenie od 6 do 8,000 zł: raczy się zgłosić pod Nr 123, przy ulicy Piekarskiej, tudzież żądana WIOSKA w Wdztwie Mazowieckiem lub Lubelskiem, w cenie od 60 do 80,000 zł: Życzący sobie sprzedać, zgłosi się pod Numer iak wyżej.—

Chwalibog.

Fabrykant SERÓW SZWAJCARSKICH, życzy sobie miejsca przy iakim znacznym Dworze, choćby i w oddaleniu lub kto by miał do wydzierżawienia PACHT złożony z Krów 50, najdalej o 7 mil od Warszawy, niech się zgłosi do Cukierni Barandona pod Nr 463, na przeciw Wielkiego Teatru.

W Biórze Złeczeń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C. dostanie REJESTRÓW GOSPODARSKICH i KWITÓW dla GAŁOWYCH na wydawanie drzewa z lasu, na libry i arkusze.

Potrzebny jest do handlu Win i Korzeni pod Nr 796, CHŁOPIEC mający lat 14 do 16, któryby posiadał język Niemiecki i Polski, oraz Rachunki i był dobrej konduity.

DOBRA do przedania są o mil 8 od Warszawy, milę od Wisły, z wszelkimi dogodnościami, wiadomość powziąć można na Nowym Świecie Nr 1258 Lit: B. na pierwszym piętrze.

Osoba opatrzona chwalebniemi świadectwami tak prywatniemi iako i urzędowemi, jest w chęci przyjąć obowiązek prywatny na RZĄDCEJ DOMU, lub też iakikolwiek być stosowny do jego zdatności. Wiadomość powziąć można w Ryuku Starego Miasta pod Nr 42, na 3m piętrze od frontu.

Na Żelazną Bramą pod Nr 957, w Pałacu Krasinjskich pod filarami, ciągle odbywa się Licytacja od godziny 9 z rana na różne MEBLE, iako to: mahoniowe, iesionowe, olszowe, i t. d. materją, włosiencięcą i axamitem pokryte.

W dniu wczorajszym zgubiony został KWIT na złp: 380, z podpisem Abrahama Gingołdt. Szakawa znalazca raczy oddać za nagrodą przyzwoitą pod Nr 1800, przy ulicy Franciszkańskiej do Helmana Arunyeld.

Zawładania Osoby interessowane, iż stosownie do Uchwały Rady Familijnej na dniu 26 z. m. nastąpioniej, ruchomości a misnowicie: Meble, Garderoba,

Lustra, Sprzęty domowe, i t. p. Effekta, po niegdę Jozefie z Piotrowskich Szabęckiej pozostać, w dniu 8 Lipca r. b. o godzinie 3 z południa przez publiczną Licytacją, za gotowe pieniądze więcej dajacemu sprzedane zostaną pod Nr 557, przy ulicy Długiej.— Rejent Powiatu warszawskiego J. Rakowiecki.

LEPU na MUCHY znanego z dobroci, znowu dostać można w fabryce ZAPARZEK CHEMICZNYCH przy ulicy Trębackiej pod Nr 636.

W Królikarni jest do sprzedania LOD, fura parokonna po zł: 10, z furmanką po zł: 15, lod czysty.

W zeszły Piątek zgubiono RAMKĘ srebrną, okrągłą, drucianej roboty z koroną u góry, służącą do schowania dziesięciorgo przykazania. Znalazca gdy odda pod Nr 1855, na ulicy Złoczymską, otrzyma nagrodę od Starozakonnego Halbersztadt.

Kto by miał do zbycia WYŻŁA dobrze ułożonego pod Strzelbę, lekkiego, i niebardzo starego, niech się zgłosi do Stróża domu Nr 471, przy ulicy Senatorskiej, tam poweźmie informacją o potrzebnującym tego kupna.

*** Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Czarnina z drubkami, Chłodnik, Pieczeń cielęca spikowana i wodowa z korniszonami z rożna, Połędwica z chczanowem masłem i kartofelkami, Schab z rożna z kapustą młodą Polską, Kaczki z rakami, Majones z kurecząt na zimno, Kotlety cielęce z piure kartoflanem, Rozbratel faszerowany, Naleśniki z wiśniami, Kureczęta, Raki i Flaki.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Zupa szczawiowa, Chłodnik Litowski, Jaia na turljonie, Pieczeń z rożna z masłem szczypiorowem, Połędwica z pieczarkami, Wątróbka cielęca potrząsana, Kotlety baranie z rzepą, Zrazy zawilane z grzybową kaszą, Sznyceel, z groszkiem i marchewką, Kotlety cielęce bite ze szczawiem, Kalafjory z masłem lub sosem, Kureczęta smażone z sokiem malinowym, Raki, etc.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 23. AMFITEAR w ŁAZIENKACH. Dziś, Rano i Wieczor. Tańcomania. (Bezpłatnie.)

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz nowa Komedja Pani Mecenasowa i Tańce, w których JPan Opferman Tancerz z Dworskiego Teatru Wiedeńskiego, pierwszy raz na tutejszą scenę wystąpi.